*** [dawniej pociągi były szybsze...] — kresowiak

dawniej pociągi były szybsze,
chociaż bez wygód i bez zniżek,
czasem konduktor groźnie mruknął
na zaplamiony kawą bilet,

a na podłodze rozłożeni,
palili z lufki pułkownicy
i każdy z nich z osobna gwizdał,
na pasażerów – tych w spódnicy,

przypominali stare czasy,
ciężko obuci oficerowie
i polewali tanią wódkę,
kupioną gdzieś na Czerniakowie,

stare babuszki z tobołkami,
z chustką pod brodą przewiązaną,
lnem handlowały i garnkami,
na bańki mleka albo dzbany,

byli też chłopcy w burych czapkach
i grali w karty na dolary
i warszawiacy w chustkach w kratkę,
co wieźli tokaj od Madziarów,

a maszynista tylko patrzył,
głowę zadzierał jak żyrafa,
byle nie kazał mu zatrzymać
lokomotywy, zły semafor

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

kresowiak, dodano 22.04.2011 20:38

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.